

PROTOKÓŁ
ZGROMADZENIA OGÓLNEGO ZWIĄZKU GMIN DOLNEJ ODRY
25.03.2015 r.

W dniu 25 marca 2015 roku odbyło się Posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego Związku Gmin Dolnej Odry w Chojnie.

W Zgromadzeniu uczestniczyli Wójtowie i Burmistrzowie Gmin członków Związku Gmin Dolnej Odry w Chojnie oraz Wójt Gminy Stargard Szczeciński.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

1. Obrady otworzył i poprowadził Przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego Związku Gmin Dolnej Odry Józef Piątek. Przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego stwierdził obecność 9 przedstawicieli Gmin członków ZGDO. Wymóg quorum został spełniony. Odczytał proponowany porządek obrad:
 2. Rozpoczęcie posiedzenia, przywitanie gości, przedstawienie porządku obrad.
 3. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Zgromadzenia Związku Gmin Dolnej Odry z dnia 28 stycznia 2015 roku.
 4. Omówienie spraw bieżących ZGDO.
 5. Omówienie i głosowanie nad projektem Uchwały Nr/2015 Zgromadzenia Ogólnego Związku Gmin Dolnej Odry w Chojnie z dnia 18 marca 2015 r., w sprawie utworzenia jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą „Spółka Gmin Dolnej Odry” sp. z o.o.
 6. Omówienie i głosowanie nad projektem Uchwały Nr/2015 Zgromadzenia Związku Gmin Dolnej Odry w Chojnie z dnia 18 marca 2015 r., zmieniającej uchwałę Nr 6/2014 Zgromadzenia Ogólnego Związku Gmin Dolnej Odry w Chojnie z dnia 27 sierpnia 2014 r. w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.
 7. Dyskusja i wolne wnioski.
 8. Zakończenie obrad.
3. W głosowaniu jawnym jednogłośnie przyjęto porządek obrad.
4. Józef Piątek: Najważniejszym dzisiaj punktem będzie uchwała w sprawie utworzenia spółki. Zanim jednak do niego dojdziemy Pani Kierownik powie nam krótko o kampanii edukacyjnej.

Dorota Mościcka: Rozmawialiśmy z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska w Szczecinie już dwukrotnie. W ramach kampanii edukacyjnej zaproponowaliśmy w tym roku przeprowadzić konkurs w szkołach, który będzie polegał na zbiórce elektrośmieci. Firma podstawia kontenery i zabiorą odpady za darmo. Kampania będzie polegała na tym, że w szkole, która zgłosi się do kampanii będzie przeprowadzona zbiórka elektrośmieci. Planujemy aby trzy szkoły, które zbiorą najwięcej w nagrodę dostały tablice multimedialne. Dodatkowo w ramach kampanii przeprowadzimy olimpiadę w szkołach. W pierwszym etapie zostanie wyłonionych po trzech zwycięzców z każdej szkoły, którzy następnie wezmą udział w finale, zorganizowanym podczas pikniku. Dla zwycięzców pierwszego etapu zorganizujemy wycieczkę na sortownię odpadów. Mam nadzieję, że pierwszy etap kampanii uda się zorganizować już w maju a zakończenie olimpiady

i rozdanie nagród na przełomie września, sierpnia. Do końca tygodnia wyślemy zaproszenia do wzięcia udziału. Trzeba będzie podać placówki, które wezmą udział, miejsce zbiórki elektrośmieci, ilość uczniów w szkołach. Jeszcze jednym elementem w ramach kampanii edukacyjnej będzie przeprowadzenie w przedszkolach spotkań, na zasadzie zabaw będziemy edukować dzieci. Wykona to firma, którą wyłonimy w przetargu.

Na posiedzenie przybył Wójt Gminy Chojna Adam Fedorowicz i Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki.

5. Józef Piątek: Omówmy teraz uchwałę w sprawie utworzenia spółki. Oddaję głos pani prawnik.

Małgorzata Jurgiel: Proszę Państwa chciałabym dodać, że akt założycielski spółki został troszeczkę zmieniony pod względem merytorycznym. Pani notariusz w Chojnie doprecyzowała kilka słów. Poza tym wszystkie wcześniejsze ustalenia są takie same. Została wpisana nazwa spółki i wykreślony zapis dotyczący znaku graficznego, ponieważ Pani notariusz spotkała się z negacją Krajowego Rejestru Sądowego.

Tomasz Pietruszka: Jaki potencjał mają spółki gminne, które uczestniczą w Związku?

Dorota Mościcka: Spółka jest jedna. Zakład znajduje się w Cedyni, Widuchowej i Moryniu.

Adam Fedorowicz: W sumie jest sześć śmieciarek.

Zdzisław Twardowski: W rozdziale drugim aktu założycielskiego dopisałbym jeszcze koszenie trawy utrzymanie porządku terenów zielonych i cmentarzy. W gminie wydaję rocznie około 65 tysięcy złotych. Czy nie mogłaby tego robić nasza spółka?

Teresa Sadowska: Jeżeli wpisujemy utrzymanie terenów zielonych w zakres świadczenia usług czy spółka będzie musiała obowiązkowo to wykonywać?

Adam Fedorowicz: Nie, ale daje to możliwość.

Piotr Rybkowski: Po to, tworzyło się Związki Gmin Dolnej Odry żeby pośredników eliminować a teraz tworzymy dodatkowego przeciwnika. Jestem przeciwny utworzeniu spółki i nie zmieniałem zdania. Uważam, że prezes spółki sam będzie decydował o zobowiązaniach a my nie będziemy mieli na to wpływu. Będziemy mogli zmienić prezesa ale skutki zobowiązań zostaną. Intencja jest bardzo dobra ale wykonanie późniejsze w życiu tej spółki – tego się obawiam.

Adam Fedorowicz: Chciałem powiedzieć kilka zdań. Naszym zamiarem było zrobić coś, żeby nie było drożej. To, czy spółka ma szansę zaistnieć będzie wynikało z różnych okoliczności. Osobiście wolałbym żebyśmy nic nie robili, jedynie zwiększyli efektywność ściągania należności, doprowadzili do tego żeby przetarg wygrała ta, czy inna firma, niekoniecznie podnosząc poziom ceny za odbiór. Wiemy, jak wyglądało to historycznie. Przed lipcem ogłosiliśmy przetarg, do którego przystąpiły dwa konsorcja. Po osiemnastu miesiącach, gdy Remondis i Jumar wykonali bilans okazało się, że, niekoniecznie na nas dużo zarobili a podobno jeszcze i dołożyli. Z jednej strony nie mam prawa aby temu nie wierzyć, bo wiemy ile kosztuje zagospodarowanie odpadów, ile kosztów generuje transport. Inaczej jest na przykład odebrać odpady z jednego sektora w Szczecinie, gdzie śmieciarka

w przeciągu piętnastu minut jest załadowana, niż jadąc kilkadziesiąt kilometrów po terenach wiejski i zebrać dwie tony odpadów. Tak, jak powiedziałem nie musielibyśmy nic robić, ale takie były oczekiwania i w kierunku tym poszliśmy. Zrobmy coś, pokażmy, że tworzymy jakąś konkurencję. Jeśli spółka nie wygra, może Remondis albo inna firma, która stanie do przetargu zaproponuje niższą cenę. Dla nas najistotniejsze jest to, aby było taniej a chociażby nie drożej przez kilka kolejnych lat, żeby przy tym poziomie opłat, który ustaliliśmy razem mieli pewność zachowania płynności finansowej.

Tomasz Pietruszka: Co, jeśli spółka nie wygra w przetargu?

Alicja Kujawa: Możemy rozwiązać spółkę lub może ona wykonywać inne zadania.

Piotr Rybkowski: Celem założenia spółki jest stworzenie konkurencji. Mógłbym zrozumieć to ale wtedy, gdybyśmy nie podzielili terenu Związku Gmin Dolnej Odry na sektory. Wydaje mi się, że tworząc sektory umożliwiamy wejście konkurencji, czyli tym mniejszym firmom, które nie stać na obsługę całego obszaru. Dlatego będę przeciwny tworzeniu tej spółki.

Jan Krzywicki: Myślę, że się nie rozumiemy. Nam, jako członkom Związku Gmin Dolnej Odry, chodzi o to, żebyśmy mieli taniej, mieszkańcy mieli taniej. Rozmawiamy o tym żeby Związek Gmin Dolnej Odry miał słowo decydujące w przetargu i w ostateczności budżet, który ustalamy miał rzeczywiste pokrycie. Jeżeli tego nie zrobimy, zaistnieje fakt, że dzisiaj robimy sztuczne utrzymanie budżetu, ponieważ brakuje nam 4 000 000,00 złotych. Spółka nie ma doświadczenia więc podział na sektory daje możliwość, aby mogła zaistnieć na jednym obszarze. Jeżeli nie zrobimy nic, skąd znajdziemy pieniądze aby pokryć brakujące koszty przed, którymi stoimy? Nie mamy żadnej innej alternatywy. Rynek dyktuje monopol, a monopol ceny nie do zaakceptowania przez mieszkańców. Tak to wygląda. Musimy wszyscy się zaangażować, to jest też nasza praca. Dostaliśmy od mieszkańców mandat żeby ten temat opanować. Jeżeli nic nie zrobimy to będziemy musieli mieszkańcom powiedzieć znowu, że muszą więcej zapłacić a to spowoduje między innymi jeszcze większy procent nieściągalności należności. Sami w pojedynkę nie damy rady, gminy które miały z tym do czynienia wiedzą ile to kosztuje, chociażby dlatego że trzeba byłoby zatrudnić w gminie pracowników do tego samego, co dzisiaj robi kadra Związku Gmin Dolnej Odry za nas wszystkich. My płacimy tylko składkę członkowską i nic więcej nas nie interesuje. To jest rynek wolny, dlatego musimy przyjąć też słowo „bankructwo” i te bankructwo jest wpisane w system, jeżeli przed tym stanimy to zawsze wytłumaczymy się tym, że robiliśmy wszystko co możliwe, aby osiągnąć sukces. Wracając do prezesa. Nie będzie robił, to co będzie chciał. Wszystkie decyzje, będą podejmowane przez Zarząd Spółki, też kolegiennie przez nas. Nie może być tak, że nie będziemy o niczym wiedzieli. My musimy narzucić program, jak ta spółka ma funkcjonować, na jakim obszarze i jakie ma wykonywać zadania. Musimy coś zrobić, aby były efekty.

Grzegorz Brochocki: Nawet jeśli poniesiemy pewne koszty związane ze spółką, podejrzewam, że osiągniemy efekt, który chcemy uzyskać, czyli stworzenie konkurencyjności podczas przetargu oraz niższe ceny. Jestem za tym aby spółkę powołać.

Podjęto głosowanie nad uchwałą nr/2015 Zgromadzenia Ogólnego Związku Gmin Dolnej Odry w Chojnie z dnia 18 marca 2015 r., w sprawie utworzenia jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą „Spółka Gmin Dolnej Odry” sp. z o.o.

Uchwała została przyjęta, 9 głosów „za”, 1 głos „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się”.

Uchwała stanowi załącznik numer 2 do protokołu.

Salę posiedzeń opuścił Wójt Gminy Bielice Zdzisław Twardowski.

7. Odbyła się dyskusja na temat odbioru odpadów wielkogabarytowych. Zgodnie z ustawą nie można gabarytów włączyć do osobnego postępowania przetargowego, nie można dzielić zamówienie, czyli zlecić odbioru innej firmie. Eko-Mysł oferuje kwotę zryczałtowaną 246 985,20 złotych natomiast Remondis 702,00 złotych brutto za tonę odebranych odpadów. Wstępny termin ustalono na wrzesień.

PRZEWODNICZĄCY
ZGROMADZENIA OGÓLNEGO

Józef Piątek

Protokołowała:

Natalia Kasprzyk